

Nie przesadza się starych drzew – Krzysztof Krawczyk

Syn otrzymał list od ojca,
Zdrowie już nie to
I samotność pośród czterech ścian
W odpowiedzi syn napisał
Sprzedaj stary dom, przyjeżdżaj
U nas w domu miejsca dość

Dni minęło ledwie kilka
Kiedy nadszedł list
Chcę podziękować synu za twój gest
Lecz powinieneś wiedzieć że
Starą prawdą jest
Podobny trochę człowiek jest do drzew;

Nie przesadza się starych drzew
Choćby nawet lepszy gdzieś był piach
Choć by nawet im w konarach
Wiatr melodię grał
Gdzie korzenie tam rodzinny sad
-
Zapomniałem o tych słowach
Gdy ruszyłem w świat
Tak pewny swego chciałem zdobyć go
Pukałem więc, do wielu drzwi
Nie otwierał nikt
Aż w końcu stary farmer do mnie rzekł;

Nie przesadza się starych drzew
Choćby nawet lepszy gdzieś był piach
Choć by nawet im w konarach
Wiatr melodię grał
Gdzie korzenie tam rodzinny sad
-
Ludzie uczą się na błędach
Swoich, to też błąd

I mój przyjaciel który ruszył w świat
Nie pomny przestróg ani rad
Tak pewny swego że
Za późno będzie gdy zrozumie błąd;

Nie przesadza się starych drzew
Choćby nawet lepszy gdzieś był piach
Choć by nawet im w konarach
Wiatr melodię grał
Gdzie korzenie tam rodzinny sad

Nie przesadza się starych drzew
Choćby nawet lepszy gdzieś był piach
Choć by nawet im w konarach
Wiatr melodię grał
Gdzie korzenie tam rodzinny sad;



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych